

Logotyp 	Nazwa instytucji Muzeum Ustrońskie	
Tytuł jednostki / publikacji / fotografii Ósma plaga – fluktuacja, „Sonda”, 1980, nr 30(261), s. 2.		
Ilość stron oryginału 1	Ilość skanów 1	Liczba plików publikacji 5
Autor (el – ka)	Wydawnictwo / zakład fotograficzny „Sonda”, Jednodniówka Fabryki	Skan okładki
Miejsce wydania Bielsko – Biała	Rok wydania / Data powstania 1980	
Sygnatura ---	Rodzaj zasobu (np. zdjęcie, czasopismo itp.) czasopismo	
Wymiary (wys x szer) 33,3 x 10,2 cm	Stan zachowania ---	
Hasła przedmiotowe (okres historyczny, postacie, miejsce) XX wiek, Ustroń, Polska Rzeczpospolita Ludowa		Charakterystyka skanowanego obiektu Artykuł poświęcony problemom Zakładów Kuźniczych z zatrudnieniem, brakiem rąk do pracy, a co za tym idzie, i nie wykonywaniem przez zakłady ich zadań produkcyjnych
Hasła tematyczne (np. miasto, przemysł, kuźnia, letnicy itp.) Kuźnia Ustroń, przemysł, emerytura		
Prawa autorskie ---		

Zakłady Kuźnicze Skoczów-Ustroń już od dawna nie wykonują planowych zadań ekonomicznych. Nie wykonują z różnych powodów, ale też i dlatego, że wciąż za mało jest rąk do pracy. Oczywiście, w wydziałach produkcyjnych. Deficyt zatrudnienia pogłębia się z roku na rok, a jednocześnie wzrasta plan produkcji zakładu. Nic więc dziwnego, że zderzenie tych dwóch przeciwstawnych tendencji wywołuje znaczne zakłócenia w gospodarce zakładu, a także — co jest bardzo ważne, ale niestety nie zawsze właściwie oceniane — niekorzystnie wpływa na atmosferę pracy i na opinię środowiska o zakładzie.

Zakłady Kuźnicze Skoczów-Ustroń mają w porównaniu z innymi zakładami Fabryki Samochodów Małolitrażowych stosunkowo niski wskaźnik fluktuacji, a waha się on na poziomie 17—18 procent. W zeszłym roku np. na ogólną liczbę 3142 pracowników odeszło 573, w I kwartale 1978 roku zakład opuściło 266 osób, a w analogicznym okresie bieżącego roku 258 osób. Statystyki prowadzone przez Dział Kadr wykazują,

sencji jest niższy niż w pozostałych zakładach FSM, ale w obecnych warunkach Kuźni wręcz zabójczy. W dodatku absencja nie jest we wszystkich wydziałach na jednakowym poziomie. A jakie ma to znaczenie dla produkcji, wiadać na konkretnych przykładach.

W cyklu produkcyjnym zakładu udział biorą Kuźnie oraz Wykańczalnia, a produkcja Wydziału Wykańczalni jest uzależniona od dostaw odkuwek z Kuźni.

ÓSMA PLAGA — FLUKTUACJA

że w ostatnich latach fluktuacja spada.

Nie jest to jednak powód do wielkiej radości — spadek jest nieznaczny, a kłopoty produkcyjne coraz większe. Długoletni pracownicy kuźni stanowiący dotychczas trzon załogi starzeją się, z każdym rokiem coraz liczniej opuszczają bramy zakładu. Dość powiedzieć, że na ogólny procent fluktuacji w obu zakładach około 20 procent stanowią odejścia pracowników na renty i emerytury. W zeszłym roku np. aż 96 rencistów i emerytów opuściło Zakłady Kuźnicze, w tym roku natomiast na renty i emerytury zdążyło już odejść przeszło 30 osób.

O ile odejścia na renty i emerytury są czymś naturalnym i stanowią konieczność, o tyle zupełną plagą są zwolnienia, porzucania pracy i zwolnienia dyscyplinarne, a także absencja chorobowa. Wprawdzie w ostatnich latach coraz mniej notuje się porzuceń pracy, ale tylko dlatego, że zakład uprzedza zamiary niezdiscyplinowanych pracowników i mając odpowiednio ważne powody udziela im (pracownikom) zwolnień dyscyplinarnych. Ich ilość na przestrzeni ostatnich lat gwałtownie wzrosła. W I półroczu 1978 roku dyscyplinarnie zwolniono 22 osoby, w tym półroczu natomiast aż 41 osób. A jednak nietrudno się domyślić — pracowników zwalnia się w naprawdę drastycznych przypadkach, np. gdy regularnie nie zgłaszają się do pracy.

Bumelują z reguły pracownicy przyjezdni, zarówno kobiety jak i mężczyźni. Młodemu ludziom po prostu nie zależy na pracy i zupełnie jej nie szanują. Doskonale zdają sobie sprawę z tego, że znaleźli się w konkurencyjnym pod względem zatrudnienia okręgu i że nawet po zwolnieniu dyscyplinarnym znajdą dla siebie zajęcie. Nic ich, jak często mawiają w Kuźni nie trzyma, a wręcz przeciwnie, odstrasza ich ciężka, wymagająca wysiłku fizycznego praca. Popracują więc kilka miesięcy (czasem tygodni a nawet dni) pobumelują, w międzyczasie poszukują sobie innej pracy i dalej w Polskę.

Takich niebieskich ptaszków jest sporo: obrażają się na zakład z byle powodu i idą szukać szczęścia i łatwej pracy gdzie indziej. Bo i cóż — mawiają — dał im FSM: ani mieszkania, ani nawet talonu na samochód. A zapominają, że właśnie dzięki FSM-owi odrobili służbę wojskową w niemal ciepłarnianych warunkach, ukończyli szkołę zawodową i zdobyli dobry zawód...

Bardzo poważnym i niekorzystnie odbijającym się na produkcji zakładów problemem jest wysoka absencja. W czerwcu np. na Wydziale Kuźni w Skoczowie zanotowano 17 procent absencji, a w Wydziale Kuźni w Ustroniu — 18,8 procent. I znów wskaźnik ab-

sencji jest niższy niż w pozostałych zakładach FSM, ale w obecnych warunkach Kuźni wręcz zabójczy. W dodatku absencja nie jest we wszystkich wydziałach na jednakowym poziomie. A jakie ma to znaczenie dla produkcji, wiadać na konkretnych przykładach.

W cyklu produkcyjnym zakładu udział biorą Kuźnie oraz Wykańczalnia, a produkcja Wydziału Wykańczalni jest uzależniona od dostaw odkuwek z Kuźni.

Tymczasem absencja w ustrońskim Wydziale Kuźni sięga 18,8 procent, podczas gdy w Wykańczalni notuje się 13 procent. W zakładzie skoczowskim jest akurat odwrotnie: w Wydziale Kuźni jest 17 procent absencji, a w Wykańczalni — 21 procent. W obu przypadkach dysproporcje dodatkowo (poza brakiem dostatecznej liczby rąk do pracy) komplikują produkcję: Wykańczalni brakuje odkuwek, bądź też ma ich nadmiar. I tak źle, i tak niedobrze.

Skąd bierze się tak duża absencja? W skoczowskiej Wykańczalni pracuje bardzo wiele kobiet i to z reguły młodych. Wiele z nich często korzysta z przywileju opieki nad chorym dzieckiem, urlopów macierzyńskich, zwolnień lekarskich z powodu własnych chorób itp. Czynnikiem zwiększającym absencję jest także przywilej starających się o rentę pracowników, przywilej, który pozwala a nawet nakazuje pracownikowi wykorzystanie 180 dni zwolnienia chorobowego. Sześciomiesięczny pobyt na zwolnieniu lekarskim jest warunkiem otrzymania renty.

Mówiąc o nieobecnościach nie sposób nie wspomnieć o tej grupie zwolnień, które zostały zdobyte przez pracowników w sposób nieuczciwy. Bo jakże inaczej określić L-4 przyniesione przez pracownika, któremu kierownik poprzedniego dnia odmówił urlopu? Jak traktować poniedziałkowe, jednodniowe zwolnienia, czy też zaświadczenia lekarskie przysyłane z wczasów czy urlopu? A jak wytłumaczyć nasilającą się w porze żniw i innych prac polowych liczbę zwolnień? I to u tych pracowników, którzy posiadają ziemię?

Odpowiedź na te pytania jest jednoznaczna, a szereg czynników pozwala snuć przypuszczenia o nadużyciach. Niestety, są to sorawy trudne do udowodnienia (kontrola chorych nie wykazuje żadnych nieprawidłowości) a przez to tak trudne do wykarzenia. (el-ka)

Zakład nr 1 FSM w Bielsku-Białej przyjmie natychmiast kandydatów do pracy w następujących zawodach:

● operator obrabiarek zespołowych ● monter samochodowy ● tokarz ● frezer ● szlifierz ● tłoczarz w metalu ● oczyszczacz odlewów ● zalewacz form odlewniczych ● wartownik, st. wartownik i d-ca warty Straży Przemysłowej.

Również osoby bez kwalifikacji do przyuczenia zawodu.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Kadr FSM w Bielsku-Białej, ul. Komorowicka 79, p. 7 i 8 tel. 355-57.